

Tłumy widzów oglądały premierę filmu „Zapomnij o kresach”, który wyświetlono w weekend w Centrum Kultury w Walimiu. Gościem honorowym projekcji był dr Jacek Wilczur - historyk, politolog, kresowiak urodzony we Lwowie, który w czasie wojny i okupacji Lwowa wraz z grupą dzieci rozbijał i okradał niemieckie wagony towarowe i magazyny wojskowe utrzymując w ten sposób całą rodzinę.



fot. (Wioletta Sowa) Pomysłodawcą filmu był Łukasz Kazek (z lewej)

Film, choć jedynie 20 minutowy, wywarł ogromne wrażenie. Oprócz ekranu oczy licznie zgromadzonych widzów skupione były na Jacku Wilczurze, gościu honorowym premiery. Osobie, która bardzo dużo przeżyła. Dwukrotnie aresztowanym, osadzonym i skazanym na karę śmierci. Uszedł z życiem, bo został odbity z więzienia w przededniu egzekucji. To jeden z najmłodszych żołnierzy Jana Piwnika - Ponurego. Dwukrotnie ranny w walkach z Niemcami, dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych. Ukończył dwie wyższe uczelnie. Doktorat uzyskał na Wydziale Historycznym UW. Pracował w Głównej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Opublikował w kraju i za granicą 23 książki poświęcone II wojnie światowej, ludobójstwu hitlerowskiemu oraz ok. 2000 artykułów, z czego ok. 600 poświęconych zagładzie narodów polskiego i żydowskiego, losom więźniów i jeńców wojennych w obozach niemieckich. Wykładowca akademicki - specjalista w zakresie niemcoznawstwa, dziejów Ukrainy i Litwy w latach II wojny światowej. Sala Centrum kultury wypełniona była po brzegi. Na premierze nie zabrakło oczywiście reżysera filmu i redaktora naczelnego tygodnika "Wiedza i życie- inne oblicza historii".